

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA
CZWARTA SEKCJA

SPRAWA WASILEWSKI przeciwko POLSCE¹

SKARGA nr 32734/96

WYROK - 21 grudnia 2000 r.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba złożona z następujących sędziów:

Pan G. Ress, *przewodniczący*,

Pan A. Pastor Ridruejo,

Pan L. Caflisch,

Pan J. Makarczyk,

Pan I. Cabral Baretto,

Pan V. Butkevych,

Pan J. Hedigan, *sędziowie*

oraz Pan V. Berger, *szeft Kancelarii Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 7 grudnia 2000 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 32734/96) wniesionej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”), na podstawie dawnego art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”), przez obywatela polskiego, pana Adama Wasilewskiego („skarżący”).
2. Skarżący był reprezentowany przez pana Marka Wasilewskiego, ojca skarżącego. Polski Rząd („Rząd”) reprezentowany był przez Pełnomocnika, pana Krzysztofa Drzewickiego.
3. Skarżący twierdził, w szczególności, że zgodnie z art. 6 Konwencji postępowanie cywilne w sprawie przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta” przed Sądem Okręgowym w Warszawie było nierozsądnie długie.
4. Skarga została przekazana Trybunałowi w dniu 1 listopada 1998 r., kiedy to Protokół nr 11 do Konwencji wszedł w życie (art. 5 ust. 2 Protokołu nr 11).
5. Skarga została przyznana Czwartej Sekcji Trybunału (art. 52 ust. 1 Regulaminu Trybunału). Wewnątrz tej Sekcji ustanowiono Izbę, mającą rozpatrywać sprawę (art. 27 ust. 1 Konwencji) zgodnie z art. 26 ust. 1 Regulaminu Trybunału.
6. Na mocy decyzji z dnia 3 lutego 2000 r. Izba uznała skargę za częściowo dopuszczalną.

¹ Wyrok ten stanie się prawomocny zgodnie z warunkami określonymi przez art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok ten podlega korekcie wydawniczej przed jego opublikowaniem w ostatecznej wersji w oficjalnych sprawozdaniach z wybranych wyroków i decyzji Trybunału.

FAKTY

7. Przed narodzinami skarżącego, jego matka, będąc z nim w ciąży, uległa wypadkowi samochodowemu. Wkrótce po narodzinach skarżącego stwierdzono u niego pewien poważny niedorozwój. W 1976 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie uznał Towarzystwo Ubezpieczeniowe „Warta” odpowiedzialnym za konsekwencje wypadku jego matki, zarówno te, które już wystąpiły, jak i te, które mogą dać o sobie znać w przyszłości. Sąd przyznał również skarżącemu zadośćuczynienie za szkody finansowe i niefinansowe oraz nakazał, by pozwana firma ubezpieczeniowa wypłacała skarżącemu miesięczną rentę inwalidzką.
8. W 1988 r. rodzina skarżącego wyemigrowała do Niemiec, gdzie przyznano im prawo stałego pobytu. Uzyskali również pewne zapomogi socjalne, a skarżący poddany został zabiegom medycznym. W 1990 r. skarżący wraz z rodziną wrócił do Polski.
9. W lutym 1991 r. skarżący wniósł pozew do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, domagając się podwyższenia renty, płaconej przez Towarzystwo Ubezpieczeniowe „Warta” zgodnie z wyrokiem z 1976 r. Renta została podwyższona od 1988 r. W tym postępowaniu skarżący reprezentowany był przez swojego ojca.
10. Od 14 czerwca do 12 lipca 1993 r. oraz od 9 kwietnia do 20 maja 1994 r. skarżący został poddany badaniom w szpitalach psychiatrycznych. W nieokreślonym, późniejszym czasie sąd nakazał przeprowadzenie badań medycznych, co do stanu zdrowia skarżącego. Opinie te zostały przedłożone sądowi w dniach 28 lipca i 23 listopada 1993 r. oraz 7 czerwca i 6 sierpnia 1994 r.
11. W dniu 17 czerwca 1994 r. skarżący złożył w sądzie wniosek o zabezpieczenie powództwa do dnia wydania w sprawie wyroku co do meritum. Podnosił, że jego sytuacja była bardzo trudna, w szczególności ze względu na fakt, że był niezdolny do pracy, nie miał wystarczających dochodów na swoje utrzymanie i że jego rodzice nie są w stanie ponosić ciężarów utrzymania jego osoby.
12. Na mocy postanowienia z dnia 14 września 1994 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie ubezwłasnowolnił skarżącego. W dniu 18 października 1994 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie wyznaczył ojca skarżącego na jego pełnomocnika. W dniu 18 stycznia 1995 r. rozprawa została odroczona ze względu na chorobę sędziego przewodniczącego.
13. Od 17 lutego do 30 marca 1995 r. skarżący został poddany obserwacjom psychiatrycznym w szpitalu, w związku z bliżej niesprecyzowanymi postępowaniami sądowymi w jego sprawie.
14. W dniu 10 marca 1995 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie wydał wyrok w postępowaniu sądowym rozpoczętym w lutym 1991 r. Sąd uznał, że skarżący cierpi na różne dolegliwości związane częściowo z wypadkiem jego matki z 1974 r. Odpowiedzialność cywilna pozwanego za konsekwencje tego wypadku została ustalona w wyroku z 1976 r. W świetle faktu, że stan skarżącego wymagał specjalnej opieki i pomocy edukacyjnej, jego miesięczna renta została podwyższona do 20 000 polskich złotych.
15. Sąd uwzględnił fakt, że w 1988 r. rodzina skarżącego wyemigrowała do Niemiec, gdzie otrzymali prawo stałego pobytu oraz ubezpieczenie medyczne. W 1990 r. wrócili do Polski. W 1990 r. skarżący ukończył szkołę podstawową i rozpoczął kształcenie w średniej szkole handlowej. W 1991 r. skarżący zrezygnował ze szkoły, ponieważ miał poważne problemy z nadążaniem za programem szkolnym. Kilka razy wszedł w konflikt z prawem. Pomoc społeczna płaciła skarżącemu, zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi pomocy społecznej, stały miesięczny zasiłek.

16. Sąd uznał, że w świetle zmian w sytuacji skarżącego, wynikających z upływu czasu, był on uprawniony do roszczenia o podwyższenie renty. Jednakże roszczenie skarżącego o rentę, za okres kiedy jego rodzina mieszkała w Niemczech, w kwocie 5 300 marek niemieckich miesięcznie, uznane zostało za przesadne, biorąc pod uwagę normalne koszty życia w Niemczech w tamtym czasie. Nie było podstaw, by pozwany płacił rentę, która pokryłaby wyższe koszty mieszkania skarżącego w Niemczech i, tym bardziej, wygórowaną kwotę żadaną przez niego. W swoich dalszych wywodach sąd przyjął założenie, że przy obliczaniu renty za czas spędzony w Niemczech, przyjmuje się założenie, że skarżący w tym okresie pozostawał w Polsce.

17. Sąd w dalszej części ustalił, że skarżący w świetle kłopotów edukacyjnych wymagał specjalnej pomocy edukacyjnej i pobierał prywatne lekcje. Sąd przyznał skarżącemu pewną kwotę w tym zakresie. W kwestii dochodów, które skarżący mógłby otrzymywać, gdyby nie był inwalidą, sąd zauważył, że było niezwykle trudno w okolicznościach sprawy ocenić, jakiego rodzaju zawód i dochód skarżący mógłby otrzymywać. Sąd wziął pod uwagę młody wiek skarżącego, brak doświadczenia oraz brak specjalistycznego wykształcenia i uznał, że skarżący najprawdopodobniej otrzymywałby wynagrodzenie równe minimalnemu wynagrodzeniu przewidzianemu przez prawo.

18. Sąd w dalszej kolejności zbadał kwestię, czy stan zdrowia skarżącego wymagał ciągłego nadzoru jednego z rodziców lub płatnego opiekuna. Sąd powołał się na trzy opinie medyczne dwóch psychologów i jednego psychiatry, które różniły się co do tego, czy taka potrzeba faktycznie zachodzi. W podsumowaniu sąd stwierdził, że skarżący był do tego stopnia niezależny, że nie była wymagana ciągła nad nim opieka.

19. Podsumowując, sąd częściowo oddalił, a częściowo uwzględnił roszczenie skarżącego przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta”. Sąd nakazał wypłacenie pozwanemu pewnej kwoty, w ramach renty inwalidzkiej - za zaległości od roku 1988 do 1995 - oraz miesięcznej renty inwalidzkiej w wysokości 260 złotych od 1 marca 1995 r. Pozostałe roszczenia skarżącego sąd odrzucił.

20. Skarżący wniósł odwołanie od tego wyroku. W dniu 2 sierpnia 1995 r. skarżący podważył bezstronność sędziego przewodniczącego W.L.

21. W liście z dnia 28 sierpnia 1995 r. skarżący złożył skargę do Prezesa Sądu Wojewódzkiego na nieprzekazanie akt sprawy do Sądu Apelacyjnego, w celu rozpatrzenia odwołania, jakie wniósł do tego sądu.

22. W odpowiedzi z dnia 20 września 1995 r. prezes poinformował skarżącego, że akta sprawy nie zostały przekazane Sądowi Apelacyjnemu ze względu na konieczność zbadania, w pierwszej kolejności, wniosku o wyłączenie jednego z sędziów oraz wniosku o podwyższenie zabezpieczenia powództwa. Postanowienie dotyczące podważenia bezstronności sędziego zostało wydane 18 września 1995 r., a postanowienie odnośnie do wniosku o podwyższenie zabezpieczenia powództwa zostanie wydane, jak tylko postanowienie dotyczące wyłączenia sędziego stanie się ostateczne.

23. W dniu 3 stycznia 1996 r. skarżący ponownie poskarżył się Prezesowi Sądu Wojewódzkiego na nieprzekazanie akt sprawy Sądowi Apelacyjnemu. W odpowiedzi z dnia 23 stycznia 1996 r. prezes poinformował skarżącego, że zwłoka została spowodowana faktem, iż po wydaniu wyroku w pierwszej instancji skarżący złożył wnioski o przyznanie mu adwokata z urzędu, o sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej w wyroku, o sporządzenie uzasadnienia części wyroku, o wyłączenie sędziego i o wydanie postanowienia o zabezpieczeniu powództwa do dnia wydania wyroku merytorycznego. Ostatnie relewantne postanowienie zostało wydane 8 grudnia 1995 r. W dniu 4 stycznia 1996 r. akta sprawy zostały przekazane Sądowi Apelacyjnemu.

24. W liście z dnia 29 stycznia 1996 r. do Sądu Apelacyjnego, skarżący zarzucił, że postępowanie przed Sądem Wojewódzkim było celowo przedłużane przez ten sąd, który działał w interesie i na polecenie pozwanego.
25. W dniu 13 marca 1996 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił wyrok z dnia 10 marca 1995 r. w części, w której sąd niższej instancji częściowo odrzucił roszczenia skarżącego i w zakresie zwolnienia skarżącego z obowiązku płacenia kosztów sądowych; ponadto nakazał, by Sąd Wojewódzki ponownie zbadał sprawę. Sąd uznał, że niektóre konkluzje sądu niższej instancji nie były poparte dowodami, do których ten sąd się odwołał, oraz że nie ustalono pewnych okoliczności faktycznych istotnych dla ustalenia roszczenia skarżącego.
26. W dniu 24 lipca 1996 r. skarżący złożył skargę do Ministra Sprawiedliwości na fakt, że sądy były wyjątkowo powolne w rozpatrywaniu jego sprawy.
27. W dniu 29 sierpnia 1996 r. skarżący złożył wniosek do Sądu Wojewódzkiego o podwyższenie zabezpieczenia powództwa.
28. W dniu 11 września 1996 r. Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do Sądu Wojewódzkiego o przesłanie akt sprawy do Biura Rzecznika. Akta sprawy zostały zwrócone sądowi w dniu 13 listopada 1996 r.
29. Rozprawa wyznaczona na 18 listopada 1996 r., w celu zbadania wniosku skarżącego o podwyższenie zabezpieczenia powództwa, została odroczone ze względu na chorobę sędziego przewodniczącego. W tym samym dniu skarżący poskarżył się na to Prezesowi Sądu Apelacyjnego, podkreślając że postępowanie w tej sprawie trwa bezzasadnie długo.
30. W odpowiedzi z dnia 27 listopada 1996 r. Prezes Sądu Apelacyjnego przyznał, że istniała nieusprawiedliwiona zwłoka w badaniu sprawy przez Sąd Wojewódzki, po wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny z dnia 13 marca 1996 r.
- Prezes Sądu Wojewódzkiego został poinstruowany o konieczności przedsięwzięcia odpowiednich środków zmierzających do przyspieszenia postępowania.
31. W liście do skarżącego, z dnia 2 grudnia 1996 r., Minister Sprawiedliwości przyznał, że postępowanie trwało już zbyt długo i że w niektórych okresach Sąd Wojewódzki nie prowadził sprawy szybko, w szczególności w sytuacjach, w których odraczano postępowanie bez wyznaczania nowej daty rozprawy. Uczestnicy postępowania, włącznie z biegłymi i stronami, nie byli wystarczająco dyscyplinowani przez sąd, w celu podporządkowania się obowiązkom proceduralnym co do uczestnictwa na rozprawach oraz przedkładania opinii biegłych i innych dowodów w oznaczonym terminie. W konsekwencji, postępowanie zostało poddane nadzorowi ze strony Prezesa Sądu Apelacyjnego.
32. W dniu 3 marca 1997 r. skarżący złożył skargę Prezesowi Rady Ministrów, w związku z długością postępowania. Skarżący, w szczególności, powołał się na list Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 grudnia 1996 r. oraz stwierdził, że nieumiejętność szybkiego rozstrzygnięcia sprawy stanowiła naruszenie art. 6 Konwencji.
33. W dniu 5 marca 1997 r. Sąd Wojewódzki nie uwzględnił wniosku skarżącego o podwyższenie zabezpieczenia powództwa.
34. W dniu 3 kwietnia 1997 r. skarżący złożył wniosek do Prezesa Sądu Najwyższego – o przejęcie sprawy przez Sąd Najwyższy, w świetle nadmiernej długości postępowania, które trwa już przez prawie siedem lat.
35. W dniu 22 maja 1997 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie nie uwzględnił zażalenia skarżącego na postanowienie Sądu Wojewódzkiego z 5 marca 1997 r., na mocy którego sąd ten nie uwzględnił wniosku skarżącego o podwyższenie zabezpieczenia powództwa.

W dniu 27 maja 1997 r. skarżący złożył zażalenie na powyższe postanowienie do Przewodniczącego Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego twierdząc, że postanowienie to pozbawiło go minimalnych środków do życia oraz że został on pozbawiony jakichkolwiek możliwości dostępu do odpowiedniej opieki medycznej za granicą.

36. W dniu 4 czerwca 1997 r. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku skarżącego o sporządzenie pisemnego uzasadnienia do postanowienia z dnia 22 maja 1997 r.

37. W dniu 11 czerwca 1997 r. skarżący zwrócił się z prośbą do Prezesa Sądu Apelacyjnego, by akta sprawy przekazać Sądowi Wojewódzkiemu. Akta sprawy zostały zwrócone temu sądowi w dniu 25 czerwca 1997 r.

38. W dniu 17 września 1997 r. rozprawa co do meritum odbyła się przed Sądem Wojewódzkim.

39. W dniu 17 listopada 1997 r. skarżący zakwestionował kompetencje psychiatry, który oceniał jego stan zdrowia. W konsekwencji, sąd wyznaczył innego biegłego.

40. W dniu 24 listopada 1997 r. Sąd Wojewódzki podwyższył kwotę zabezpieczenia powództwa płaconego skarżącemu, z 640 do 740 złotych miesięcznie. W późniejszym okresie skarżący wniósł do sądu dwa kolejne wnioski o podwyższenie zabezpieczenia powództwa. W dniu 16 lutego 1998 r. skarżący domagał się podwyższenia zabezpieczenia do kwoty 1500 złotych, a w dniu 5 marca 1998 r. - do 5000 złotych.

41. W dniu 14 kwietnia 1998 r. Sąd Wojewódzki wyznaczył adwokata z urzędu dla reprezentowania skarżącego przed sądem.

42. Na mocy postanowienia z 18 maja 1998 r. Sąd Wojewódzki podwyższył kwotę zabezpieczenia powództwa płaconą skarżącemu, z 740 do 900 złotych. Na rozprawie, która odbyła się w tym dniu, skarżący złożył wniosek, zarzucając brak bezstronności ze strony psychiatrów współpracujących z Warszawskim Instytutem Psychiatrii i Neurologii.

43. W dniu 21 maja 1998 skarżący zwrócił się do sądu o sporządzenie pisemnego uzasadnienia postanowienia z 18 maja 1998 r. W dniu 6 lipca 1998 r. skarżący złożył odwołanie od tego postanowienia, twierdząc, że kwota przyznana jako zabezpieczenie była niewystarczająca.

44. W dniu 11 września 1998 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie odrzucił zażalenie skarżącego na postanowienie z dnia 18 maja 1998 r.

45. W dniu 22 października 1998 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie zwrócił się z prośbą do Warszawskiego Szpitala Akademii Medycznej o wyznaczenie zespołu neurologów i psychiatrów, którzy przygotowaliby kolejną opinię lekarską, co do stanu zdrowia skarżącego. W dniu 29 października 1998 r. Akademia poinformowała sąd, że nie posiada wystarczającej kadry medycznej do celów przygotowania takiej opinii i zasugerowała, by sąd znalazł inną placówkę medyczną mogącą sprostać powyższym wymaganiom. W konsekwencji, sąd zwrócił się z prośbą do szpitala psychiatrycznego w Pruszkowie o przygotowanie opinii lekarskiej. W dniu 18 listopada 1998 r. szpital zwrócił się z prośbą do sądu o wyznaczenie biegłych z innego szpitala, odnosząc się do negatywnych opinii wyrażanych przez skarżącego o kwalifikacjach zawodowych psychiatrów pracujących w tym szpitalu.

46. W dniu 23 grudnia 1998 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie zwrócił się z prośbą do szpitala przy ulicy Nowowiejskiej w Warszawie o przygotowanie opinii lekarskiej co do stanu zdrowia skarżącego. W dniu 5 stycznia 1999 r. szpital poinformował sąd, że nie zatrudnia neurologów, którzy mogliby przygotować opinię, o którą prosi sąd.

47. W dniu 28 stycznia 1999 r. skarżący ponownie złożył wniosek do sądu o podwyższenie kwoty zabezpieczenia do 5000 polskich złotych.
48. W dniu 2 lutego 1999 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie zwrócił się z prośbą do Warszawskiego Instytutu Psychiatrii i Neurologii o wyznaczenie biegłych psychiatrów i neurologów, w celu przygotowania opinii co do stanu zdrowia skarżącego. Sąd zaznaczył, by psychiatrzy poprzednio zaangażowani w badanie skarżącego nie uczestniczyli w przygotowaniu opinii.
49. Rozprawa wyznaczona na dzień 22 lutego 1999 r. została odroczona, ze względu na chorobę pełnomocnika pozwanego.
50. W dniu 30 marca 1999 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie wyznaczył dwóch psychiatrów w celu przygotowania opinii, w związku z postępowaniami karnymi wszczętymi przeciwko skarżącemu, dotyczącymi jego domniemanego uczestnictwa w kradzieży.
51. W dniu 19 kwietnia 1999 r. Sąd Okręgowy nie uwzględnił kolejnego wniosku skarżącego o podwyższenie kwoty zabezpieczenia powództwa.
52. W dniu 25 sierpnia 2000 r. skarżący złożył ponowny wniosek o podwyższenie kwoty zabezpieczenia powództwa do 5000 złotych miesięcznie.
53. Postępowanie nadal trwa przed Sądem Okręgowym w Warszawie.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 6 UST. 1 KONWENCJI

54. Skarżący zarzuca, że długość postępowania w jego sprawie przekroczyła rozsądny czas, w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji, który, w relewantnej części stwierdza, że:

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie, przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą, przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej (...).”

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

55. Trybunał w pierwszej kolejności ustalił, że postępowanie rozpoczęło się w lutym 1991 r., kiedy to skarżący wniósł pozew do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, domagając się podwyższenia renty. Jednakże okres, który należy wziąć pod uwagę rozpoczął się nie w tym dniu, ale później - w dniu 1 maja 1993 r., kiedy to weszła w życie deklaracja Polski uznająca kompetencję Trybunału do badania skarg indywidualnych dla celów art. 25 Konwencji.

Postępowanie obecnie trwa przed Sądem Okręgowym w Warszawie. Tym samym, postępowanie do tej pory trwało dokładnie dziewięć lat i dziesięć miesięcy, z czego okres siedmiu lat i siedmiu miesięcy podlega rozpatrzeniu przez Trybunał.

56. Trybunał stwierdza dalej, że w celu oceny, czy długość postępowania w przedmiotowej sprawie była rozsądna, należy wziąć pod uwagę stan postępowania osiągnięty w dniu 1 maja 1993 r. (zobacz między innymi wyrok w sprawie *Styrkowski przeciwko Polsce* z 30 października 1998, *Reports* 1998-VIII, § 46; *Sobczyk przeciwko Polsce* nr 25693/94, 26 października 2000, § 55).

B. Stosowane kryteria

57. Trybunał powtarza, że „rozsądna” długość postępowania musi być oceniona w świetle okoliczności sprawy, z uwzględnieniem następujących kryteriów: zawilość sprawy, postępowanie skarżącego oraz właściwych władz, a także jaka była waga postępowania dla

skarżącego (zobacz między innymi Comingersoll S. A. przeciwko Portugalii [G.C.], nr 35382/97, 6 kwietnia 2000, § 19).

C. Ocena Trybunału

58. Rząd twierdzi, że sprawa przedstawiała poważny stopień skomplikowania, zarówno co do faktów, jak i prawa. W szczególności, sąd odwołał się do ośmiu opinii biegłych co do stanu zdrowia skarżącego: wydanych w dniach 11 marca, 28 lipca, 23 listopada 1993 r., 7 czerwca, 6 sierpnia 1994 r., 4 czerwca, 12 listopada 1996 r. oraz 2 marca 1998 r. Przygotowanie niektórych z tych opinii wymagało poddania skarżącego obserwacjom psychiatrycznym w szpitalu, co miało miejsce w dniach od 14 czerwca do 12 lipca 1993 r., od 9 kwietnia do 20 maja 1994 r. oraz od 17 lutego do 30 marca 1995 r. Rząd podkreślał również, że opinie medyczne różniły się od siebie. Co więcej, skarżący zakwestionował rzetelność niektórych z tych opinii, a także kompetencje niektórych biegłych powołanych do sporządzenia opinii. Rząd podkreślał także fakt, że sprawa dotyczyła różnych roszczeń finansowych skarżącego.

59. Rząd zapewniał ponadto, że mimo niezakończenia postępowania do dnia dzisiejszego, skarżący i jego rodzina posiadali środki finansowe do utrzymania godnego standardu życia, odnosząc się do kwoty 900 złotych płaconej na podstawie postanowienia sądu o zabezpieczeniu powództwa, a także do innych źródeł dochodu, włącznie z zasiłkiem społecznym oraz dochodami ojca skarżącego. Podsumowując, Rząd stwierdził, że waga postępowania dla skarżącego była czysto finansowa i tym samym sądy prowadzące tę sprawę nie miały obowiązku nadać tej sprawie priorytetu.

60. Skarżący nie zgodził się z argumentacją Rządu.

61. Po pierwsze, Trybunał podkreślił, że zasadnicze zagadnienie dotyczące odpowiedzialności pozwanego za wypadek samochodowy, w którym uczestniczyła jego matka, zostało ustalone w wyroku wydanym w 1976 r. Tym samym, w przedmiotowym postępowaniu do sądu należała ocena stanu zdrowia skarżącego oraz określenie kwoty płatnej jako renta, w świetle obecnego stanu zdrowia skarżącego i jego życiowych potrzeb. Kwestia samej odpowiedzialności została już określona na podstawie ostatecznego wyroku sądowego.

62. Trybunał stwierdza, że w świetle faktów przedstawionych przez Rząd, nie uznaje za ustalone, że wszystkie opinie biegłych były faktycznie sporządzone dla celów analizowanego postępowania cywilnego. Trybunał odwołuje się w szczególności do pewnych nieścisłości występujących w faktach przedstawionych przez Rząd, które zawierają odwołania do opinii biegłych w sytuacji, gdy w argumentach prawnych streszczonych powyżej (zobacz pkt 58) Rząd twierdzi, że osiem opinii biegłych zostało przygotowanych dla celów niniejszej sprawy cywilnej. Trybunał odnotowuje również fakt, że Rząd powołuje się na obserwacje psychiatryczne skarżącego, jako czynnik usprawiedliwiający długość postępowania. Jednakże nie wykazano, że wszystkie te obserwacje były zorganizowane dla celów niniejszej sprawy, tym bardziej, że pewne sprawy karne przeciwko skarżącemu toczyły się w tym samym czasie. W szczególności, Trybunał nie dostrzega powodów, dla których skarżący miałby pozostać w szpitalu na obserwacjach w dniach od 17 lutego do 30 marca 1995 r., biorąc pod uwagę fakt, że w dniu 10 marca 1995 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie ogłosił wyrok w pierwszej instancji.

63. Mimo to Trybunał uznaje, że sprawa wykazywała pewien stopień skomplikowania, biorąc pod uwagę liczne zagadnienia medyczne, które musiały zostać ustalone. Jednakże fakt, że opinie medyczne różniły się, nie wystarczy sam w sobie do uznania, że sprawa była skomplikowana. Normalnym zadaniem sądu w postępowaniu sądowym jest

decydowanie, która ze sprzecznych opinii biegłych powinna zostać uwzględniona. Mimo to prawdą jest, że skarżący podważył konkluzje i wiarygodność biegłych w co najmniej dwóch przypadkach, co w konsekwencji wymagało zlecenia przygotowania kolejnych opinii. Podsumowując, Trybunał akceptuje, że sprawa może być racjonalnie uznana jako w pewnym sensie skomplikowana.

64. Trybunał w dalszej części uznaje, w szczególności biorąc pod uwagę kwoty zabezpieczenia przyznane skarżącemu przez sąd pierwszej instancji, że nie był on pozbawiony zabezpieczenia w trakcie postępowania. Jednakże, w opinii Trybunału, nie powinno się przywiązywać zbyt wielkiej wagi do tego argumentu, biorąc pod uwagę, że skarżący jest wyraźnie upośledzony i nie jest w stanie podjąć jakiegokolwiek płatnego zatrudnienia. W szczególności fakt, że przyznano skarżącemu zabezpieczenie do dnia wydania ostatecznej decyzji co do meritum sprawy, nie może być uznany jako czynnik zwalniający władze od obowiązku działania pilnie w kwestii prowadzenia postępowania cywilnego.

65. Odnośnie do zachowania skarżącego Rząd wnosił, by uznać, że pełnomocnik skarżącego, który reprezentował go przed sądem, przyczynił się znacząco do przedłużenia postępowania. W szczególności odniesiono się do dziesięciu wniosków o przyznanie zabezpieczenia powództwa oraz jednego wniosku o wyłączenie sędziego przewodniczącego. Rząd powołał się również na fakt, że skarżący zmieniał адвокатów w trakcie postępowania. W dalszej części Rząd podkreślał, że sam skarżący nie uczestniczył w postępowaniu, tym samym przyczyniał się jeszcze bardziej do jego wydłużenia.

66. Skarżący nie zgadza się z wnioskami Rządu.

67. Po pierwsze, Trybunał uznaje, że nieuczestniczenie skarżącego w rozprawach sądowych nie posiada żadnego znaczenia dla oceny niniejszego zagadnienia. Powodem takiego stanu rzeczy jest ubezwłasnowolnienie skarżącego i tym samym niemożność aktywnego uczestnictwa w postępowaniu. W danych okolicznościach sprawy Trybunał nie dostrzega, w jaki sposób osobiste uczestnictwo skarżącego, który reprezentowany był przez swojego ojca, mogłoby przyczynić się do przyspieszenia postępowania.

68. Trybunał w dalszej części odnotowuje, że w dniach 17 listopada 1997 r. i 18 maja 1998 r. skarżący dwukrotnie sprzeciwiał się wyznaczeniu konkretnego biegłego. Trybunał odnotowuje również pięć różnych wniosków, złożonych przez skarżącego po wydaniu w dniu 10 maja 1995 r. wyroku przez Sąd Wojewódzki i uznaje, że mogło to wydłużyć postępowanie na tym etapie. Jednakże odnośnie do innych kwestii, zachowanie skarżącego nie może samo w sobie usprawiedliwiać przewlekłego charakteru postępowania.

69. W kwestii postępowania władz krajowych, Rząd po pierwsze uznał, że wystąpiły pewne opóźnienia w postępowaniu, które można przypisać władzom, a w szczególności fakt, że Sąd Wojewódzki w Warszawie, odraczając pewne rozprawy nie wyznaczał dat kolejnych. Sąd mógł również zdyscyplinować strony, w celu przyspieszenia zbierania dowodów. Z drugiej strony, w celu zapewnienia autentycznej kontradyktoryjności postępowania, sąd dopuścił liczne wnioski składane przez strony.

70. Co więcej, po wydaniu wyroku w dniu 10 marca 1995 r. zaistniała zwłoka w przekazaniu akt sprawy z Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Jednakże zwłoka ta została w dużej mierze spowodowana dużą ilością wniosków proceduralnych, składanych przez skarżącego, które musiały być rozpatrzone. Tym samym przedmiotowa zwłoka nie może, jako taka, być przypisana odpowiedzialności państwa. Państwo również nie może być pociągnięte do odpowiedzialności za fakt, że w dwóch przypadkach, a mianowicie

w dniach 13 stycznia 1995 r. i 18 listopada 1996 r., rozprawy musiały być odroczone ze względu na chorobę sędziego przewodniczącego.

71. Rząd w dalszych wywodach odniósł się do trudności w uzyskaniu opinii biegłych, co do stanu zdrowia skarżącego. W jednym przypadku sąd zwrócił się do szpitala nieposiadającego wystarczającej liczby psychiatrów. Trudności te w dużej mierze wynikały z faktu, że sąd musiał zwracać się z prośbą o opinię do zakładów medycznych nie będących na oficjalnej liście biegłych sądowych. Wynikało to z prośby skarżącego o wyznaczenie najlepszych specjalistów jako biegłych w jego sprawie. Tym samym, władze sądowe nie mogą być całkowicie odpowiedzialne za wynikłe z tego powodu opóźnienia.

72. Rząd zgodził się, że obowiązkiem Układających się Stron jest zorganizowanie ich systemu prawnego tak, aby umożliwić sądom spełnienie wymagań art. 6 ust. 1, włącznie z obowiązkiem przeprowadzenia rozprawy w rozsądnym terminie. Ministerstwu Sprawiedliwości, świadomemu zaległości spraw przed polskimi sądami, udało się zwiększyć środki budżetowe przeznaczone na wymiar sprawiedliwości, w szczególności na Sąd Okręgowy w Warszawie, który jest najbardziej przeciążonym sądem w Polsce.

73. Skarżący wnosi, że w związku z jego problemami zdrowotnymi, w tym z organicznymi uszkodzeniami mózgu, potrzebuje pomocy i opieki, w szczególności w sytuacji, w której wykazuje tendencję do łamania prawa karnego. Przejawem tego jest kilka postępowań karnych wszczętych przeciwko niemu w 1992 i w 1993 r. W 1996 r. w innej sprawie skarżący został uznany winnym kradzieży. W dniu 15 kwietnia 1998 r. skarżący został tymczasowo aresztowany w kolejnej sprawie (z aresztu został zwolniony w dniu 24 stycznia 1999 r.). Opinie medyczne, przygotowane na potrzeby postępowań karnych przeciwko skarżącemu, wykazały, że skarżący cierpi na upośledzenia umysłowe spowodowane wypadkiem, w którym uczestniczyła matka skarżącego, będąca z nim w ciąży.

74. Konkludując, skarżący podkreśla, że Rząd, mimo iż w swoich obserwacjach wziął odpowiedzialność za zwłokę w postępowaniu cywilnym, stara się jej uniknąć poprzez wykazywanie winy samego skarżącego.

75. Po pierwsze, Trybunał zaobserwował, że sąd, po uchyleniu wyroku z dnia 10 marca 1995 r., natrafił na problemy związane ze znalezieniem szpitala, który zgodziłby się na przygotowanie dalszych opinii biegłych, co do stanu zdrowia skarżącego. Trybunał faktycznie odnotowuje, że od października do listopada 1998 r. sąd zwrócił się z prośbą do trzech szpitali o wyznaczenie biegłych i że wszystkie te prośby spotkały się z odmową. Jednakże odpowiedzialność za zwłokę w postępowaniu, wynikającą z opóźnień w przygotowaniu opinii biegłych, ostatecznie spoczywa na Państwie (wyrok w sprawie Capuano przeciwko Włochom z 25 czerwca 1987, *Seria A* nr 119, s. 14, § 32).

76. Trybunał odnotowuje również, że władze krajowe przyznały, iż postępowanie trwało zbyt długo. W swoim liście z dnia 27 listopada 1996 r. Prezes Sądu Apelacyjnego zgodził się, że zaszła nieuzasadniona zwłoka w badaniu sprawy, po wydaniu wyroku w dniu 13 marca 1996 r. W liście z dnia 2 grudnia 1996 r. Minister Sprawiedliwości przyznał, że postępowania trwały zbyt długo, oraz że w niektórych okresach Sąd Wojewódzki nie prowadził sprawy szybko.

77. Uwaga Trybunału skupia się również na fakcie, że tylko dwie rozprawy, co do meritum sprawy, odbyły się przed sądem po częściowym uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji w marcu 1996 r.

78. Co do problemów, do których odnosi się Rząd, Trybunał przypomina, że Umawiające się Strony są zobowiązane zorganizować swój system prawny w taki

sposób, aby sądy mogły rozpoznać sprawę w rozsądnym terminie (Frydlender przeciwko Francji [G.C.], nr 30979/96, ETPC 2000, § 45).

79. Biorąc pod uwagę wszystkie dowody, Trybunał uznaje, że „rozsądny czas”, w rozumieniu art. 6 Konwencji, został przekroczony. Tym samym, miało miejsce naruszenie art. 6 Konwencji.

II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

80. Art. 41 Konwencji stwierdza:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Krzywda

82. Skarżący domagał się kwoty 2 000 000 złotych, w formie zadośćuczynienia za szkody -pieniężną i niepieniężną - których doznał w konsekwencji przewlekłego postępowania cywilnego. Co więcej, skarżący domagał się miesięcznej renty w wysokości 8000 złotych, płatnej do dnia wydania ostatecznego wyroku przez sąd krajowy co do meritum sprawy.

83. Rząd uznał, że biorąc pod uwagę sytuację finansową skarżącego i jego rodziny, jego roszczenia o zadośćuczynienie były przesadzone i nierozsądne - powinny być tym samym odrzucone.

83. W kwestii roszczeń skarżącego o zadośćuczynienie za szkodę pieniężną Trybunał uznaje, że nie zachodzi związek przyczynowy między długością postępowania a domniemaną szkodą doznaną przez skarżącego. W związku z tym Trybunał nie przyznaje zadośćuczynienia z tego tytułu.

84. Co do roszczenia o zadośćuczynienie za szkodę niepieniężną Trybunał, biorąc pod uwagę całkowitą długość postępowania oraz dokonując oszacowania na zasadzie słuszności, zasądza na rzecz skarżącego kwotę 20 000 złotych.

B. Koszty i wydatki

85. Skarżący nie domagał się zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu przed Trybunałem.

C. Odsetki ustawowe

89. Zgodnie z informacją dostępną Trybunałowi, ustawowe odsetki stosowane w Polsce, w dniu przyjęcia obecnego wyroku, wynoszą 30% rocznie.

Z tych przyczyn Trybunał jednogłośnie

1. UZNAJE, że miało miejsce naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;

2. UZNAJE,

(a) że pozwane Państwo ma zapłacić skarżącemu, w przeciągu trzech miesięcy, od dnia kiedy wyrok stanie się ostateczny, zgodnie z artykułem 44 ust. 2 Konwencji, w ramach szkody niepieniężnej 20 000 (dwadzieścia tysięcy) złotych,

(b) zwykłe odsetki, w wysokości 30% rocznie, będą naliczane od tych sum, od upływu wyżej wspomnianego okresu trzech miesięcy do dnia uregulowania należności;

3. ODDALA pozostałe roszczenie skarżącego odnoszące się do sprawiedliwego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i notyfikowano na piśmie w dniu 21 grudnia 2000 r., zgodnie z art. 77 §§ ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Vincent Berger
Kancierz

Georg Ress
Przewodniczący